



Ministerstwo Sprawiedliwości

Podsekretarz Stanu

Dariusz Mazur

DPK-III.053.1.2025

Warszawa, 28 marca 2025 r.

Pan

dr hab. Marcin Wiącek

Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowny Panie Rzeczników,

W odpowiedzi na Pana pismo z dnia 18 lutego 2025 r., znak VII.511.19.2024.JRO, w którym zasygnalizowano skargi referendarzy sądowych wpływające do Biura Rzecznika Praw Obywatelskich na arbitralne, w ocenie referendarzy, decyzje prezesów sądów w przedmiocie podziału czynności skutkujące nadmiernym obciążeniem pracą orzeczniczą, uprzejmie przedstawiam stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości.

Uzasadniając wniosek na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 1 ustawy z 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2024 r. poz. 1264 ze zm.), o zainicjowanie prac nad nowelizacją przepisów Prawa o ustroju sądów powszechnych poprzez zapewnienie referendarzom możliwości odwołania się od decyzji prezesa sądu w przedmiocie zmiany podziału czynności wskazano, że zgodnie z art. 22a § 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2024 r., poz. 334 z późn. zm., dalej: „u.s.p.”) prawo odwołania od zarządzenia prezesa o zmianie podziału czynności do Krajowej Rady Sądownictwa przysługuje sędziom i asesorum, *a contrario* nie przysługuje referendarzom. Podkreślono, że prawo pracy zapewnia wszystkim pracownikom pewną minimalną ochronę przed niekorzystnymi zmianami zakresu obowiązków, którzy nie muszą się na nią zgodzić. Referendarze zaś niewątpliwie mają status

pracownika (art. 150 § 2 u.s.p.), a mimo to nie przysługuje im pracownicze prawo do ochrony przed arbitralną zmianą zakresu obowiązków. W przypadku zwykłego pracownika istotna zmiana zakresu jego obowiązków jest możliwa jedynie za jego zgodą (w drodze porozumienia z pracodawcą), względnie bez jego zgody (w drodze wypowiedzenia zmieniającego w trybie art. 42 Kodeksu pracy). Wskazano dodatkowo, zaznaczając nieoczywistość tej praktyki, że pracownicy sądu (np. sekretarze sądowi, asystenci sędziów) mają zapewnioną dodatkową ścieżkę odwoławczą. W przypadku przeniesienia lub zlecenia im wykonywania innej pracy przez przełożonego mają zapewnione prawo do odwołania się do kierownika organu nadzrędnego (art. 38 ust. 1 ustawy z 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych w zw. z art. 18 ustawy z 18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury). Wówczas rolę pracodawcy w odniesieniu do pracowników sądu odgrywa jego dyrektor, więc odwołanie przysługuje do dyrektora sądu apelacyjnego (art. 31a § 1b u.s.p.), a w przypadku, gdy decyzję podjął dyrektor sądu apelacyjnego – do Ministra Sprawiedliwości. Z powyższego wynika, że w zakresie sposobu kształtowania zakresu obowiązków służbowych referendarze nie tylko są gorzej traktowani niż sędziowie i asesory sądowi, ale także gorzej niż pracownicy sądu. Taki stan rzeczy stanowi nierówne traktowanie referendarzy względem innych pracowników sądu (art. 32 ust. 1 Konstytucji). Trudno racjonalnie uzasadnić brak jakiegokolwiek ścieżki odwoławczej od decyzji istotnie zmieniających zakres obowiązków referendarza, w sytuacji, gdy jest on pracownikiem sądu i każdy inny pracownik sądu ma taką możliwość – czy to przez odwołanie do KRS (w przypadku sędziów i asesorów), czy to przez odwołanie do sądu pracy (na zasadach ogólnych w przypadku pracowników sądu), czy to przez odwołanie do dyrektora sądu apelacyjnego (na zasadach szczególnych).

Ministerstwo Sprawiedliwości nie podziela wyżej przedstawionego stanowiska z dwóch zasadniczych powodów.

Po pierwsze należy zwrócić uwagę na problematykę podziału czynności od strony materialnej i proceduralnej. Jak stanowi przepis art. 22 § 1 pkt 1 lit. a) u.s.p., prezes sądu kieruje sądem i reprezentuje sąd na zewnątrz, z wyjątkiem spraw należących do kompetencji dyrektora sądu. W szczególności kieruje działalnością

administracyjną sądu, w zakresie wskazanym w art. 8 pkt 2 u.s.p. Przepis art. 8 pkt 2 u.s.p. wskazuje, że działalność administracyjna sądów polega m.in. na zapewnieniu właściwego toku wewnętrznego urzędowania sądu, bezpośrednio związanego z wykonywaniem przez sąd zadań, o których mowa w art. 1 § 2 i 3. Prezes sądu, będąc organem sądu kierującym jego działalnością we wskazanym wyżej zakresie, sprawuje zarazem wewnętrzny nadzór administracyjny nad działalnością sądów, o której mowa w art. 8 pkt 2 u.s.p., a co wynika z treści art. 9a § 1 u.s.p. Z kolei „podział czynności” jest instytucją unormowaną w ustawie – *Prawo o ustroju sądów powszechnych* w Dziale I nazwanym „Sądy powszechne” rozdziale 3 „Organy sądów” odnoszącym się do tematyki organów sądów i ich kompetencji. Stosownie do treści przepisu art. 22 a § 1 u.s.p., prezes sądu apelacyjnego w sądzie apelacyjnym po zasięgnięciu opinii kolegium sądu apelacyjnego, prezes sądu okręgowego w sądzie okręgowym po zasięgnięciu opinii kolegium sądu okręgowego, a prezes sądu rejonowego w sądzie rejonowym po zasięgnięciu opinii kolegium właściwego sądu okręgowego ustalają podział czynności, który określa:

- 1) przydział sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych do wydziałów sądu,
 - 2) zakres obowiązków sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych i sposób ich uczestniczenia w przydziale spraw,
 - 3) plan dyżurów oraz zastępstw sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych
- przy uwzględnieniu specjalizacji sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych w rozpoznawaniu poszczególnych rodzajów spraw, konieczności zapewnienia właściwego rozmieszczenia sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych w wydziałach sądu i równomiernego rozłożenia ich obowiązków oraz potrzeby zagwarantowania sprawnego postępowania sądowego.

W podziałach czynności następuje indywidualizacja i uszczegółowienie obowiązków poszczególnych sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych związanych z realizacją zadań, które to zadania wymienia w pierwszym rzędzie Konstytucja RP (art. 175 ust. 1 i art. 177), a następnie ustawa – *Prawo o*

ustroju sądów powszechnych w art. 1 i art. 2 oraz inne ustawy. Uszczegółowienie obowiązków poszczególnych sędziów, asesorów sądowych i referendarzy sądowych w podziałach czynności służy przede wszystkim należytej organizacji pracy w sądzie, przy określonych w nim zasobach kadrowych, a nie stabilizacji sytuacji świadczącego pracę. Podziały te powinny uwzględniać m.in. potrzebę zagwarantowania sprawnego postępowania sądowego, co jest kluczowe w kontekście konstytucyjnie gwarantowanego każdemu prawa do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki - vide art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Zasady podziału czynności zostały uregulowane w § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości – Regulamin urzędowania sądów powszechnych z dnia 18 czerwca 2019 r. (Dz.U. z 2024 r. poz. 867 z późn. zm.). W ramach podziału czynności dokonuje się przydziału referendarza sądowego do wydziału lub wydziałów sądu, a w razie przydziału w ramach wydziału do wydzielonej sekcji również wskazanie sekcji oraz określa wskaźnik procentowy udziału w przydziale wpływających do wydziału spraw – według ściśle określonych w tym przepisie zasad. Zasadniczo dla orzecznika przydzielonego wyłącznie do jednego wydziału, niepełniącego funkcji, niedelegowanego do innej jednostki (...) wskaźnik ten wynosi 100 %. Może on ulec zmniejszeniu w przypadkach powierzenia funkcji, które to powierzenie następuje za zgodą orzecznika. Przy tak ukształtowanych zasadach, prezes sądu nie dysponuje znacznym marginesem swobody przy dokonywaniu podziału czynności. W konsekwencji obciążenie pracą orzeczniczą, nie ma źródła w decyzjach prezesów o podziałach czynności. Zadania sądów powszechnych wzrastają z roku na rok przede wszystkim w związku z nieustannie poszerzającą się kognicją sądów. Ponadto, wpływ na zjawisko obciążenia pracą mają liczne sędziowskie wakaty. Niewątpliwie kierowanie sądami przez ich prezesów w ostatnim okresie stało się szczególnie utrudnione. W jednostkach o niskiej etatyzacji w grupie referendarzy sądowych i sędziów, ewentualne braki kadrowe spowodowane wakatami lub dłuższymi nieobecnościami w obu grupach zawodowych w jeszcze większym stopniu zaburzają pracę sądów i zmuszają ich prezesów do częstszego sięgania po instrument, jakim jest zmiana podziału czynności.

Po drugie, nie sposób podzielić stanowiska, że referendarzom sądowym nie przysługuje prawo odwołania od zarządzenia prezesa sądu zmienionego podziału czynności. Należy tu wskazać na przywołany w piśmie z 18 lutego 2025 r. art. 38 ust. 1 ustawy z *16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych* (Dz. U. z 2023r., poz. 1917). Referendarz sądowy jest urzędnikiem mianowanym (w przeciwieństwie do pracownika sądowego i asystenta sędziego). Zgodnie z art. 151b § 4 u.s.p. w sprawach nieuregulowanych w ustawie (o ustroju sądów powszechnych) do referendarzy stosuje się odpowiednio przepisy o pracownikach sądów i prokuratury. Z kolei art. 18 ustawy z *18 grudnia 1998 r. o pracownikach sądów i prokuratury* (Dz. U. z 2018 r., poz. 577) stanowi, że W sprawach nieuregulowanych niniejszą ustawą do urzędników i innych pracowników sądów i prokuratury lub pracowników Biura Służby Prawnej Trybunału Konstytucyjnego stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z dnia 16 września 1982 r. o pracownikach urzędów państwowych, a w sprawach nieuregulowanych także w tej ustawie - przepisy ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy. Ponieważ ustawa prawo o ustroju sądów powszechnych, jak również ustawa o pracownikach sądów i prokuratury nie regulują zasad odwołania od zarządzenia prezesa sądu o zmianie podziału czynności, zastosowanie będzie miał art. 38 ust. 1 ustawy o pracownikach urzędów państwowych. Referendarz sądowy, w razie zmiany podziału czynności, będzie mógł się odwołać do prezesa sądu nadrzędnego. Co więcej, ponieważ przepis art. 38 ustawy *o pracownikach urzędów państwowych* nie zawiera żadnych wyłączeń możliwości odwołania, referendarz sądowy będzie mógł skorzystać z tej drogi nawet wówczas, gdy sędziemu albo asesorowi prawo odwołania do Krajowej Rady Sądownictwa nie przysługuje. Nie sposób zatem mówić, że sytuacja referendarzy sądowych jest gorsza niż sędziów i asesorów, a także innych grup zawodowych zatrudnionych w sądach.

Ministerstwo Sprawiedliwości dostrzega, iż unormowanie tej problematyki poprzez odwołanie do innych przepisów jest niedoskonałą techniką legislacyjną, której stosowanie niejednokrotnie budzi wątpliwości w praktyce. Niemniej, w aktualnym stanie prawnym, w przeddzień przygotowywanych nowych, systemowych rozwiązań w obszarze ustroju sądów powszechnych, nie ma podstaw

do inicjowania prac analityczno-koncepcyjnych i następnie legislacyjnych dotyczących tej kwestii.

Z wyrazami szacunku

Dariusz Mazur

/podpisano elektronicznie/